

Sygn. akt II Ca 924/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj

Sędziowie: Sądu Okręgowego Ewa Bazelan (spr.)

Sądu Okręgowego Anna Podolska - Kojtych

Protokolant sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 lutego 2014 roku w Lublinie

sprawy z powództwa K. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Kraśniku

z dnia 2 lipca 2013 roku, sygn. akt VI C 67/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. S. kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt II Ca 924/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku:

I. zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. S. kwotę 20000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2011 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz K. S. kwotę 250 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazał ściągnąć od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kraśniku kwotę 975 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;

V. przejął na rachunek Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kraśniku nieuiszczone koszty sądowe, od których powód K. S. został zwolniony.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia Sądu Rejonowego:

Ze związku małżeńskiego A. i E. małżonków S. urodziło się czworo dzieci: M. S. (1) w 1985 roku, P. S. w 1986 roku; K. S. w dniu 25 lipca 1989 roku, D. S. w dniu 12 marca 1994 roku.

W czerwcu 2006 roku K. S. ukończył gimnazjum i celem kontynuowania dalszej nauki wyjechał do L., gdzie zamieszkał wraz z siostrą M., która była wówczas studentką Akademii Rolniczej na kierunku technologia żywienia i żywności. We wrześniu 2006 roku K. S. podjął naukę w (...) Szkole Zawodowej nr (...) Centrum (...) w L. kształcąc się w zawodzie mechanik – monter maszyn i urządzeń.

Po przeprowadzce do L. K. S. przyjeżdżał do O. w weekendy w trakcie których spędzał czas wspólnie z bratem D. grając w piłkę, bądź spacerując z nim nad stawami lub w lesie. Koledzy K. S. i D. S. często spotykali się razem na boisku przed szkołą D., gdzie wraz z braćmi S. grali w piłkę. Raz w miesiącu D. S. przyjeżdżał do K. S. do L.. W trakcie tych wizyt D. i K. robili zakupy spędzając czas w galeriach handlowych. Bracia S. bawili się również razem w S. na przełomie 2007 i 2008 roku organizując wspólnie w ich domu spotkanie grona znajomych. Sporadycznie K. S. pomagał D. w nauce.

Wskutek spędzania razem wolnego czasu, posiadania wspólnych tematów do rozmów oraz podobnych zainteresowań, jak również faktu, że różnica wieku między K. i D. S. była najmniejsza spośród pozostałego rodzeństwa, między wymienionymi narodziła się silna więź emocjonalna. Relacje między braćmi były na tyle intensywne, że powód zwracał się do swojego młodszego brata nazywając go (...), (...), (...), (...).

W dniu 29 lutego 2008 roku D. S. wraz z bratem P. S. i jego żoną A. S. (1) udali się w podróż do W. samochodem osobowym marki O. (...) prowadzonym przez P. S.. W trakcie jazdy w miejscowości Ż. doszło do zderzenia powyższego pojazdu z samochodem osobowym marki F. (...) prowadzonym przez J. D.. W wyniku wypadku A. S. (1) poniosła śmierć na miejscu, zaś D. S. doznał urazu wielonarządowego, wstrząsu krwotocznego, rozerwania prawego przedsionka serca z tamponadą worka osierdziowego, rozerwania śledziony, prawego płuca wątroby, stłuczenia prawego płuca, krwiaka opłucnej prawej, krwiaka zaotrzewnowego obustronnego, stłuczenia krezki jelita, złamania podstawy czaszki, obrzęku mózgu, złamania prawego uda, lewego przedramienia, rany moszny po prawej stronie i został przetransportowany do Szpitala Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w P., gdzie o godzinie 11.15 zmarł.

K. S. o wypadku D. dowiedział się od siostry, która jednocześnie przekazała mu informację o śmierci bratowej i powiadomiła, że zarówno D., jak i P. S., który również został przewieziony do szpitala, walczą o życie. Po przyjeździe do O. matka powoda poinformowała go telefonicznie o śmierci brata D.. K. S. wpadł wówczas w furję, po czym po otrzymaniu leków uspokajających zamknął się w pokoju, którego przez dłuższy okres czasu nie opuszczał. Po upływie 3 dni powód uczestniczył w pogrzebie brata D..

Przez okres marca 2008 roku K. S. przebywał na zwolnieniu lekarskim, w trakcie którego przyjmował leki uspokajające zaaplikowane przez lekarza rodzinnego dr M. S. (2), z którą na prośbę matki E. S. kilkakrotnie spotkał się w Poradni Ogólnej Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Ł.. W trakcie tych spotkań dr S. rozpoznała u niego objawy depresyjno – lękowe i zaaplikowała leczenie farmakologiczne. K. S. przez ten okres czasu był przygnębiony, ograniczał rozmowy z innymi członkami rodziny, cierpiał na brak apetytu i woli dalszego życia. Powód codziennie przychodził na cmentarz na grób brata.

Po upływie miesiąca od śmierci D. S. K. S. wrócił do L., gdzie próbował z miernym skutkiem kontynuować naukę w (...) Szkole Zawodowej. Uchwałą Rady Pedagogicznej z dnia 17 czerwca 2008 roku wymieniony otrzymał promocję do klasy trzeciej, przy czym większość uzyskanych przez niego ocen była na poziomie dopuszczającym. K. S. nie ukończył jednak powyższej szkoły, gdyż po wakacjach w 2008 roku wrócił do O. i przestał praktycznie uczęszczać na lekcje.

W dniu 10 marca 2009 roku K. S. podjął naukę w Zaocznym Liceum Ogólnokształcącym (...) w L., przy czym w dniu 31 sierpnia 2010 roku został skreślony z listy słuchaczy, jako, że w trakcie drugiego semestru nie oddał żadnej pracy kontrolnej i nie podszedł do żadnego egzaminu.

W trakcie pierwszego roku po śmierci brata K. S. miał myśli samobójcze, nie podjął jednak żadnego leczenia, mimo nakłaniania go do tego przez matkę.

Od 2010 roku K. S. okazjonalnie podejmuje dorywcze prace na budowie, jednak nie trwają one zbyt długo, jako, że ma on problemy w nawiązywaniu relacji ze współpracownikami. Powód wykazuje również rezygnację z wcześniejszych planów zawodowych. Przed śmiercią D. S. miał zamiar pracować na tokarkach, frezarkach. Aktualnie wymieniony nie widzi sensu w podejmowaniu tego rodzaju działań. K. S. zrezygnował również z powtórnej próby podejścia do egzaminu pozwalającego mu uzyskać prawo jazdy, mimo, że ma odbyty odpowiedni w tym kierunku kurs. Przeszkodą są wspomnienia związane ze śmiercią brata, które powracają w sytuacji, gdy znajduje się w samochodzie.

Po śmierci D. S. K. S. zaczął izolować się od otoczenia. Powód stał się osobą zamkniętą, nieufną, małąmówną. Czuje się niepewny siebie, niezrozumiały, nieakceptowany. Rzadko spotyka się ze znajomymi, nie ma przyjaciół, zerwał również kontakty z sympatią. K. S. zaprzestał również gry w piłkę nożną i koszykówkę. Większość czasu spędza w domu bądź na samotnych spacerach z psem lub też na cmentarzu przy grobie brata. Wówczas, gdy powód podejmuje pracę, jego wizyty na cmentarzu są rzadsze. W pozostałym okresie czasu praktycznie co dwa dni jest przy grobie brata. Przedłużający się proces żałoby świadczy o tym, że przybrała ona charakter powikłany i zatrzymała się na etapie przeżywania agresji i depresji.

W ostatnim okresie czasu diametralnej zmianie uległa również sytuacja rodzinna powoda. Przed 29 lutego 2008 roku ojciec K. S. – A. S. nadużywał alkoholu, niemniej jednak nie był agresywny w stosunku do pozostałych członków rodziny. Po śmierci D. S. A. S. (2) w jeszcze większym stopniu zaczął spożywać alkohol, czego skutkiem było wywoływanie przez niego awantur, w czasie których wyganiał z domu żonę i syna K.. A. S. (2) obwiniał również E. S. o śmierć syna D.. Aktualnie małżonkowie S. pozostają w separacji, zaś powód praktycznie nie rozmawia z ojcem. W wyniku zachowania A. S. (2) oraz przeżyć związanych ze śmiercią najmłodszego syna E. S. cierpi na nerwicę. E. S. mieszka wraz z synami K. S. i P. S. oraz wnukiem (dzieckiem zmarłej A. S. (1) i P. S.) oddzielnie od A. S. (2) w wynajętym mieszkaniu. Najstarsza córka małżonków S. – M. S. (1) usamodzielniała się i zamieszkała w W..

Aktualnie powód jest w stanie silnego niepokoju, lęku, napięcia i pobudzenia, ma obniżony nastrój, problemy z koncentracją uwagi, myśleniem, pamięcią. Cierpi na zaburzenia snu. Utrzymuje się u niego chroniczny smutek, poczucie bezwartościowości. Cechuje go również poczucie bezradności, apatia, utrata zainteresowań i brak motywacji do działania, a także pesymistyczny pogląd na przyszłość. Dodatkowo unika on nowych sytuacji, ludzi, jest mało podatny na zmianę. Będąc stereotypowy w działaniu kiepsko radzi sobie ze stresem i w mało skuteczny sposób rozwiązuje problemy, reagując na stres ucieczką.

Doznane przez powoda cierpienia psychiczne wywołane przez śmierć brata D. nie przybrały postaci zaburzeń stresowych pourazowych. Niemniej jednak w połączeniu z przeżyciami związanymi ze śmiercią bratowej, chorobą drugiego brata P. oraz konfliktami, których podłożem było zachowanie ojca mają one charakter zaburzeń adaptacyjnych, depresyjnych w przebiegu żałoby. Zgodnie ze skalą stresu opracowaną przez psychiatrów T. Holmesa i R. R.'a istnieje 37% prawdopodobieństwo, że w ciągu kolejnych 2 lat K. S. może doznać poważnej choroby. Z uwagi na powyższe wskazana jest psychoterapia, aby powód mógł zakończyć proces żałoby, która przybrała postać patologiczną, zaakceptować nową sytuację, w jakiej się znalazł oraz umiał poradzić sobie z rozwiązywaniem bieżących problemów.

Wyrokiem z dnia 15 maja 2009 roku wydanym w sprawie II K 236/08 oraz wyrokiem z dnia 29 października 2010 roku wydanym w sprawie II K 961/09 Sąd Rejonowy w Puławach uznał J. D. za winnego tego, że w dniu 29 stycznia 2008 roku w miejscowości Ż. województwa (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) od strony W. w kierunku miejscowości L., mimo zmęczenia kontynuował jazdę i jadąc prawym pasem ruchu dla swojego kierunku jazdy, zjechał na lewy pas jezdni doprowadzając co zderzenia przednią częścią kierowanego przez siebie samochodu z jadącym przeciwnym pasem ruchu samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej (...) kierowanym przez P. S., na skutek czego kierowca samochodu marki O. (...) P. S. doznał urazu wielonarządowego skutkującego powstaniem ciężkich obrażeń wątroby, śledziony i płuc, które spowodowały u niego chorobę realnie zagrażającą życiu w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.k., pasażerka

pojazdu O. (...) A. S. (1) poniosła śmierć na miejscu, zaś D. S. doznał ciężkich obrażeń wielonarządowych skutkujących jego śmiercią w dniu 29 lutego 2008 roku tj. popełnienia przestępstwa wyczerpującego znamiona określone w art. 177 § 2 k.k. i na podstawie powołanego przepisu skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2011 roku wydanym w sprawie XI Ka 280/11 Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił apelację prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 29 października 2010 roku.

J. D. zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej (...) w okresie od dnia 18 kwietnia 2007 roku do 17 kwietnia 2008 roku, potwierdzoną wystawieniem polisy nr (...).

W dniu 29 sierpnia 2011 roku K. S. zawiadomił (...) S.A. z siedzibą w W. o doznanej na skutek śmierci brata D. S. szkodzi domagając się wypłaty kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pismem z datą 5 września 2011 roku Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. odmówiło K. S. wypłaty zadośćuczynienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu.

W ocenie Sądu Rejonowego K. S. w sprawie niniejszej wykazał istnienie przesłanek odpowiedzialności J. D. określonych w art. 24 § 1 zd. 3 k.c. w zw. z art. 448 k.c. oraz przesłanek akcesoryjnej odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń określonych w art. 822 § 1, 2 i 4 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, której źródłem była umowa odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawarta przez J. D. z (...) S.A. za szkody powstałe w związku z ruchem samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...).

Sąd Rejonowy podkreślił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych ugruntowana jest linia, z której wynika, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę powstałą na skutek naruszenia jego dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku.

Przytoczył orzeczenia Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, które przesądzają, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, a jego naruszenie uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego Sąd Rejonowy uznał również pogląd, że umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów obejmuje także zadośćuczynienie za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. W uchwale z dnia 20 grudnia 2012 roku sygn. akt III CZP 93/12 (zam. M.Prawn. 2013, z. 2, poz. 58) Sąd Najwyższy wskazał, że art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 roku stanowiący, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia nie wyłącza z zakresu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 24 § 1 zd. 3 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Sąd uznał, że powód wykazał przesłanki z powyższych unormowań - dowodem potwierdzającym dopuszczenie się przez J. D. bezprawnego, zawinionego działania jest wyrok Sądu Rejonowego w Puławach mocą którego wymieniony został skazany za spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego D. S. poniósł śmierć, a o istnieniu przysługującego powodowi dobra osobistego, które zostało przez powyższe działanie naruszone, w postaci szczególnej więzi łączącej go ze zmarłym D. S. świadczą zeznania samego powoda, jak również pisemna opinia biegłego.

Sąd podniósł, że zmiany charakterologiczne, zmiany w sposobie spędzania wolnego czasu, postrzegania otaczającej powoda rzeczywistości i realizacji uprzednio powziętych planów życiowych i zawodowych, jakie nastąpiły u K. S. po śmierci D. S. świadczą o tym, że między braćmi istniała szczególna emocjonalna więź. Nie miała ona przy tym charakteru powierzchownego, ale stanowiła relację realną i głęboką. Fakt, że powód był starszy od D. o 5 lat, wbrew tezie prezentowanej przez pozwanego w żadnym wypadku nie pozwala na przyjęcie przeciwnego wniosku. K. i D. byli najmłodszymi dziećmi małżonków S. i całkowicie normalne i uzasadnione było, że to właśnie między nimi nawiązała się szczególnego rodzaju relacja wynikająca chociażby ze wspólnego spędzania czasu. Zewnętrznym jej przejawem było to w jaki sposób powód zwracał się do zmarłego brata używając w tym celu zdrobnień typu: (...), (...), (...), (...). Również fakt zamieszkiwania powoda od jesieni 2006 roku w L. nie stał na przeszkodzie w dalszym kształtowaniu się i rozwijaniu uprzednio nawiązanej między braćmi relacji. Jak wynika z zeznań K. S. w trakcie pobytów w rodzinnym domu w O. w weekendy nadal spędzał on czas z bratem, zaś D. raz w miesiącu odwiedzał K. S. w L., gdzie wspólnie m.in. robili zakupy. Dowodem potwierdzającym, że mimo różnicy wieku i różnych miejsc zamieszkania braci istniała między nimi silna więź było wspólne zorganizowanie przez nich przyjęcia sylwestrowego na przełomie 2007 i 2008 roku. Zdaniem Sądu więź ta została zerwana przez śmierć D. S. w następstwie obrażeń odniesionych w wypadku, którego sprawcą był J. D..

Sąd Rejonowy podniósł ponadto, że mimo, iż od śmierci D. S. upłynęło ponad 5 lat proces żałoby, któremu podlega powód nie został jeszcze zakończony i zatrzymał się na etapie przeżywania agresji i depresji, co świadczy o istnieniu stanu żałoby patologicznej. Aktualnie, po fazie zaprzeczania, szoku, niedowierzania K. S. wszedł w fazę wycofywania się charakteryzującą się społecznym izolowaniem się, czego zewnętrznym przejawem jest nieutrzymywanie przez niego bliższych więzi z przyjaciółmi czy też osobami płci przeciwnej i zastąpienie jej nawiązaniem relacji z psem, z którym powód chodzi na spacer i na cmentarz. Powyższa postawa rzutuje również na deficyt umiejętności nawiązywania nowych relacji z otoczeniem, co skutkuje problemami w pracy, gdzie powód nie potrafi współpracować z innymi osobami, nie ma do nich zaufania, unika ich. Z pewnością wpływ na to ma również jego obniżony nastrój i stan psychiczny cechujący się utrzymującym się chronicznym smutkiem, niepokojem, lękiem, napięciem i pobudzeniem, poczuciem wstydu i bezwartościowości, niską samooceną, poczuciem winy związanym z niemożnością zapobieżenia śmierci brata, utartą zainteresowaniem otaczającym go światem, przekonaniem o tym, że jest niezrozumiany i nieakceptowany przez innych. Namacalnym skutkiem tego rodzaju postawy jest rezygnacja przez powoda z kontynuowania procesu nauki, w trakcie której dwukrotnie nie udało się mu zakończyć szkoły ponadgimnazjalnej oraz zaniechanie realizacji innych planów, jak choćby uzyskania prawa jazdy z uwagi na lęk przed jazdą samochodem oraz podjęcia kursu spawacza. Opisany powyżej stan powoda nie tylko powoduje wyraźny spadek aktywności życiowej, ale jednocześnie tak duża siła aktualnie przeżywanego stresu stanowi zagrożenie dla życia somatycznego. W okresie kolejnych dwóch lat istnieje dochodzące do 37% prawdopodobieństwo zapadnięcia przez niego na poważne choroby.

Zdaniem Sądu Rejonowego przy ocenie wysokości żądanej przez powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty należy również wziąć pod uwagę fakt, że K. S. jest młodym, zdrowym człowiekiem, który ma realne szanse na założenie w pełni prawidłowo funkcjonującej rodziny. Tym samym poczucie osamotnienia wywołane utratą najmłodszego brata może zostać zastąpione poprzez nawiązanie więzi z przyszłą żoną i dziećmi, w przeciwieństwie np. do matki D. S., której utraty dziecka nic i nikt nie będzie w stanie nawet w najmniejszym stopniu zrekompenzować.

Zważywszy na powyższe w ocenie Sądu pierwszej instancji przedmiotowe okoliczności stanowią podstawę do ustalenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego na poziomie kwoty 20 000 zł, którą Sąd w pkt I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda w oparciu o art. 24 § 1 zd. 3 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 822 § 1, 2,

4 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Sąd zasądził wskazaną wyżej kwotę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2011 roku do dnia zapłaty w oparciu o art.14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. po upływie 30 dni od chwili zgłoszenia szkody.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach Sąd wskazał art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w W., który zaskarżył wyrok w części, w zakresie punktów I., III. i IV. i wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Wniósł także o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa za obie instancje, ewentualnie pozostawienie Sądowi Rejonowemu rozstrzygnięcia o kosztach w razie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

a) obrazę art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że na podstawie tych regulacji dopuszczalne jest wynagrodzenie szkody wyrządzonej w sposób pośredni, w tym zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę wynikającą ze spowodowania śmierci członka rodziny;

b) obrazę art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że odsetki od zasądzonej sumy ubezpieczenia należą się za okres poprzedzający wyrokowanie.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji jak i ich ocenę prawną, przyjmując je za własne.

Chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

Prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że dobrem osobistym są również więzi rodzinne, a szczególna więź emocjonalna łącząca rodzeństwo w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym, co skutkuje uprawnieniem do zadośćuczynienia doznanej krzywdy na mocy art. 448 k.c.

Przytoczone w apelacji stanowisko i jego uzasadnienie jakoby w takiej sytuacji nie zachodziły podstawy do przyznania zadośćuczynienia członkom rodziny zmarłego na skutek deliktu (wypadku komunikacyjnego), który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 roku, straciło na aktualności. Obecnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych konsekwentnie przyjmuje się, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, którego naruszenie (zerwanie na skutek

śmierci) uzasadnia przyznanie najbliższemu członkowi rodziny zmarłego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę także gdy śmierć ta nastąpiła przed 3 sierpnia 2008 roku, tj. wprowadzeniem art. 446 § 4 do k.c. Stanowisko to wynika z licznych orzeczeń Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych przywołanych przez Sąd Rejonowy, których powtarzanie jest zbędne.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że prezentowany wyżej pogląd został w judykaturze już ugruntowany. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela zaprezentowaną wyżej tak ukształtowaną linię orzecniczą.

Zgromadzony w rozpoznawanej sprawie materiał dowodowy wskazuje, że K. S. łączyły bliskie i ściśle więzi rodzinne ze zmarłym bratem. Apelujący nie zakwestionował ustaleń Sądu Rejonowego w tym zakresie.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Rejonowego, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych K. S. w postaci więzi braterskich i zasadne jest jego roszczenie z tytułu zadośćuczynienia, wywodzone z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Natomiast zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) wynika, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną z związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 w/w ustawy). Z treści w/w przepisu wynika, że sprawca szkody odpowiada między innymi za szkodę, której następstwem jest śmierć. Nie może być kwestionowane, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzić krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego przez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych, co daje prawo do żądania zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Te osoby są bezpośrednio poszkodowane deliktem, a nie pośrednio, jak to wskazuje apelujący.

W całości chybione są zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art. 481 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powodowi należą się odsetki od zasądzonej sumy ubezpieczenia za okres poprzedzający wyrokowanie.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.p.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Dłużnik pozostaje w opóźnieniu jeśli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Jak wynika z art. 14 ust. 1 w/w ustawy z dnia 22 maja 2003 roku, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Prawidłowo więc Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki od kwoty zadośćuczynienia od dnia 30 września 2011 roku (po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody), gdyż od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu.

W tym względzie nie są słuszne wywody apelacji jakoby Sąd winien zasądzić odsetki dopiero od daty wyrokowania.

Zachodzą wprawdzie sytuacje, gdy datą, od której należy zasądzić odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia jest data wyrokowania, ale odnosi się to do wyjątkowych wypadków, gdy na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia miały duży wpływ okoliczności, które nastąpiły dopiero w toku postępowania sądowego i Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia brał je pod uwagę, powodowały one zwiększenie przyznanej sumy zadośćuczynienia. W

rozpoznawanej sprawie skutki dla powoda zdarzenia z dnia 29 lutego 2008 roku były już znane w momencie zawiadomienia o szkodzie i już w tym czasie było możliwe ich określenie. W tym względzie w toku postępowania nie nastąpiły żadne znaczące zmiany, które miałyby wpływ na samą wysokość zadośćuczynienia i brak było podstaw do pozbawiania powoda odsetek za opóźnienie w spełnieniu przez pozwanego świadczenia za czas do wydania wyroku.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c. jako niezasadną (punkt I).

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku uzasadnia treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz przepis § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Z tych też względów na podstawie wymienionych przepisów prawnych orzeczono jak w sentencji wyroku.